

„Pippi i Ja, i jest zabawa na 102” tym razem pod takim hasłem zorganizowaliśmy już po raz trzeci nocne czytanie w szkole. Zgodnie z tradycją wzięli w nim udział uczniowie klas trzecich. O godzinie 18:45 wszyscy uczestnicy nocnej imprezy, a było ich 40- stu wraz z rodzicami stanęli pod drzwiami szkoły niosąc materace, karimaty, śpiwory. Nie obyło się bez drobnych problemów. Zamknięte drzwi, które nie chciały się otworzyć. W końcu udało się i grupa zniecierpliwionych, ale roześmianych dzieci weszła do szkoły, by rozpocząć swoją nocną przygodę. Wszystkich przywitała pani Natalia Liśkiewicz, która wcieliła się w postać naszej bohaterki... „Pippi”. Po zapoznaniu się z kontraktem trzecioklasiści wraz z opiekunami udali się do świetlicy szkolnej, gdzie wysłuchali fragmentu książki Astrid Lindgren o sympatycznej, rudowłosej dziewczynce. Następnie nadszedł czas na konkursy, zabawy ruchowe. Uczestnicy naszej szkolnej imprezy opowiadali na pytania związane z wysłuchanym tekstem, układali w grupach wyrazy z liter znajdujących się w wyrażeniu „Pippi Pończoszanka”, tańczyli, malowali postać bohaterki wieczoru, brali udział w zabawach ruchowych (wyścigi zaprzęgów, układanie z elementów postaci Pippi.) O godzinie 21. 00 do szkoły przybyła pani dyrektor Ewa Bar, która przeczytała dzieciom kolejny fragment książki. I tym razem dzieci odpowiadały na pytania i szukały błędów ortograficznych w liście napisanym przez Pippi. Następnie dzieci zasiadły przy stołach, by wypić ciepłą herbatę i zjeść pizzę. Na tym nie koniec! Zwiedzanie szkoły z latarkami i szukanie skarbu pozostawionego przez Pippi to kolejna atrakcja wieczoru. Zaglądaliśmy w różne miejsca aż wreszcie znaleźliśmy skrzynkę, a w niej liścik od Pippi i „złote słodkości” – pierniczki. Na zakończenie uczniowie zaprezentowali swoje stroje. Po prezentacji wszyscy uczestnicy udali się do sal, gdzie obejrżeli film o bohaterce wieczoru.

Tej nocy wrażeń było mnóstwo i mimo, że cisza nocna została ogłoszona o 1.00 nikt nie spał. Nocne rozmowy trwały jeszcze długo – w końcu niecodziennie zdarza się spanie w śpiworach i na materacach w szkole! Wszyscy uczestnicy otrzymali patent przyjaciela Pippi podpisany przez Prezesa Patentowego Urzędu Książkowego.

Impreza z pewnością na długo pozostanie w pamięci jej uczestników, a jeśli pod jej wpływem wzrośnie liczba miłośników czytania, to będzie to najlepsza nagroda dla organizatorów.

Składamy serdecznie podziękowania restauracji „Warka” w Kluczborku, za wkład w organizację imprezy i dostarczenie nam pizzy po bardzo okazyjnej cenie

Beata Górska, Barbara Nowak - Konopka

{gallery}\_2012\_2013/biblioteka/pipi{/gallery}